

Marcin Majewski

Ze studiów nad malowanymi dekoracjami elewacji architektury sakralnej Pomorza Zachodniego z przełomu XV i XVI wieku

Ochrona Zabytków 49/4 (195), 413-416

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZE STUDIÓW NAD MALOWANYMI DEKORACJAMI ELEWACJI ARCHITEKTURY SAKRALNEJ POMORZA ZACHODNIEGO Z PRZEŁOMU XV I XVI WIEKU

Od kilku lat prowadzę studia nad architekturą Pomorza Zachodniego. Zebrane w niniejszym szkicu obserwacje wzbogacają, jak sądzę, wiedzę o opracowaniu lic elewacji, kolorystyce oraz formie rozplanowania dekoracji tynkarskich późnogotyckich kościołów miejskich i wiejskich na terenie Pomorza Zachodniego.

Zagadnieniem tym zajmował się wcześniej Henryk Dziurla¹, który w swoich badaniach uwzględnił obiekty sakralne i świeckie powstałe od XIII do XVI wieku.

W architekturze starożytnej i średniowiecznej opracowywano malarsko płaszczyzny murów i rzeźby. Badacze zwracali na ten fakt uwagę już w XIX wieku, lecz problem traktowany był marginalnie². Jedynie E. Viollet-le-Duc³ zwrócił uwagę, że w średniowieczu ściany nie były malowane wcale, albo malowano je w całości (we Francji w XII w. osiągnięto szczyt tego rodzaju rozwiązań).

Edmund Małachowicz⁴ i Jerzy Frycz⁵ zajmując się sposobem opracowania powierzchni ścian wewnętrznych, wyróżnili pięć podstawowych rodzajów dekoracji, które można także odnieść do wystroju partii zewnętrznych. W końcu XV i początkach XVI w. ściany i profile pokrywane bywały cienkimi tynkami i pobiałą, które polichromowano wedle *dilectia decoris domus Dei*. Najważniejszym barwnikiem, począwszy od starożytności, stała się czerwień. Jednak w architekturze średniowiecznej barwami uprzywilejowanymi były, jak wynika z zachowanych tekstów, wszystkie barwy

czyste, chromatyczne — obok bieli i złota. Wszystkie one bowiem zostały uznane za atrybuty boskich cnót⁶.

Pozostałościami dekoracji zewnętrznych są fryzy podgzymsowe na transepcie i prezbiterium kościoła w Rudach Śląskich⁷ (po 1258 r.), gdzie posłużono się prostym motywem stykających się nawzajem rombów. W Toruniu w kamienicy przy ul. M. Kopernika nr 17 (tzw. Dom Kopernika)⁸ wzniesionej po 1480 r., między pionowymi wnękami, grupującymi otwory okienne, wykonano wnęki dodatkowe, w których namalowano ornamenty naśladujące podziały maswerkowe okien kościelnych. Rola rzeczywistych otworów okiennych w wyglądzie takich fasad była drugorzędna.

Na omawianym terenie kościoły wiejskie na przełomie XV i XVI w. były nadal wznoszone w większości z kamieni narzutowych, zgodnie z wcześniejszą tradycją, lecz nie poddawano ich już obróbce. Nie układano budulca w regularne warstwy, a otwory okienne, jak i portale wymurowywano z cegły. Szczyty konstruowane były z tych dwóch materiałów lub tylko z jednego, analogicznie traktowano naroża.

Często stosowano tynkowanie elewacji budowli, co pozwalało maskować nieregularność warstw, różnorodność materiału i ślady przemurowań. Tynk wapienny pokrywano regularną siatką rytých spoin.

Pola ograniczone spoinami były barwione na kolor czerwony, a spoiny pozostawały białe. Uzyskany przez to porządek, rytm elewacji, nadawał obiektowi jedno-

1. H. Dziurla, *Z materiałów do badań nad historią architektury Pomorza Zachodniego*, „Materiały Zachodnio-Pomorskie”, T. V, 1959, s. 379–388.

2. E. Viollet-le-Duc, *Dictionnaire raisonne de l'architecture française du XI au XVI siècle*, t. VII, Paris 1864, s. 105.

3. Tamże, s. 105.

4. E. Małachowicz, *Faktura i polichromia architektoniczna średniowiecznych wnętrz ceglanych na Śląsku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, R 10, 1965, z. 3–4, s. 207–227.

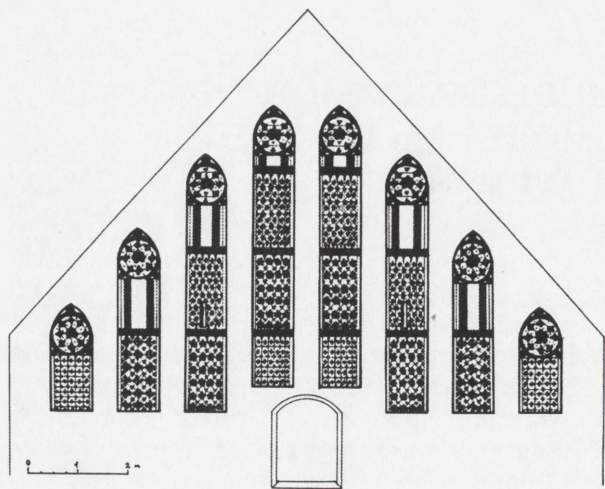
5. J. Frycz, *Uwagi o kolorystyce wnętrz gotyckich (w:) Podług nieba i zwyczaj polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu* Warszawa 1988, s. 152–162.

6. Rzepińska M., *Historia koloru w dziejach malarstwa europejskiego*, t. I, Warszawa 1989, s. 125; Podręcznikami mówiącymi o sztuce malowania są księgi Teofila, gdzie opisano technikę malowania spoin („Schedula Diversarum Artium” — XII w.). W Manuskrypcie Strasburskim (XV w.) pisano o odpowiednio modyfikowanym żółtku jaja, które było częstym spoiwem malarskim, a w Manuskrypcie Bolońskim (XV w.) podano sposób wykonania farby do malowania powierzchni kamienia. Otrzymywano ją z bieli ołowianej, bolusu armeńskiego i oleju lnianego. Medium jajowe (żółtko jaja lub całe jajo), jak pisze E. Berger, było modyfikowane licznymi dodatkami

organicznymi: mleko, klej glutynowy, guma roślinna, miód i inne. Jednak sama zaprawa malarska ograniczała się do trzech podstawowych barw: czerwieni, bieli i czerni. Malując czerwiecią lub bielą ściany imitowano spoiny na czerwieni bielą lub innymi odcieniami czerwieni. W niektórych przypadkach zaprawę barwiono na kolor ceglasty, powlekając ją łącznie ze spoinowaniem rozczynem „caput mortuum”. Kolor ceglasty otrzymywano z mieszaniny ugru, czerwieni żelazowej i kredy; biel z kredy i bieli ołowiowej, czerwieni z cynobru, minii, czerwieni żelazowej, czerń z czerni roślinnej. Zob.: *Teofila kapłana i zakonnika o sztukach rozmaitych ksiąg troje*, tłum. T. Zebrowski, Kraków 1880; *Bologneser Manuscript*, wg: M. Merrifield, *Original Treatises on the Arts of Painting*, New York 1967; E. Berger, *Entwicklungsgeschichte der Maltechnik*, München 1901; M. Poksińska, *Polichromia w rzeźbie i architekturze polskich kościołów cysterskich okresu średniowiecza*, „Nasza przeszłość”, t. 83, 1994, s. 347.

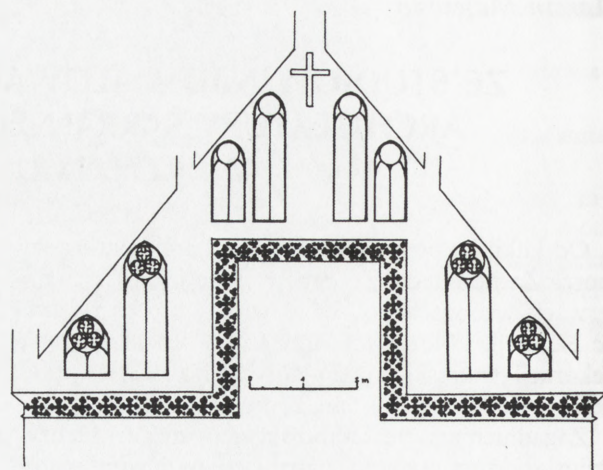
7. M. Kilariski, *O właściwą fakturę muru zabytków*, „Ochrona Zabytków”, R. VIII, 1955, nr 1, s. 23–33.

8. W. Krassowski, *Dzieje budownictwa i architektury na ziemiach Polski t. III: Budownictwo i architektura w warunkach społeczeństwa stanowego (czwarta ćwierć XIV–XV w.)*, Warszawa 1991, s. 256, il. 247.



1. Rekonstrukcja przestrzenno-barwna szczytu wschodniego korpusu nawowego kościoła w Parlinie. Wyk. M. Majewski

1. Spatial-colour reconstruction of a gable of the eastern corps of the nave church in Parlinio. Made by M. Majewski



2. Rekonstrukcja przestrzenno-barwna szczytu wschodniego korpusu nawowego kościoła w Skalinie. Wyk. M. Majewski

2. Spatial-colour reconstruction of a gable of the eastern corps of the nave church in Skalin. Made by M. Majewski

litość oraz zwartość kompozycji architektonicznej. Ten rodzaj dekoracji bardzo dobrze zachował się na ścianie południowej kościoła w Suchanówku z 1 ćw. XIV wieku, jednak czerwone podbarwienie obecnie pożółkło. Identyczne zestawienia mniej lub bardziej kwadratowych czy prostokątnych pól zachowały się na ścianach wschodnich kościołów w Nowej Dąbrowie (4 ćw. XV w.), Suliborzu (2 ćw. XV w.), Dalewie (2 ćw. XV w.) oraz Poczerninie — elewacja południowa (2 ćw. XV w.), etc. Zachowane do dziś w większości przypadków jedynie obrysy spoinowania, ryte były w świeżym tynku ostrym rylcem. Przestrzeń spoin była następnie gładzona, a pola pozostawały chropowate. Widoczne więc staje się nie tylko kontrastowe zróżnicowanie barwne, ale także fakturowe, które w rezultacie daje wrażenie przepychu.

Najciekawszymi przykładami zachowanymi do dziś w dość dobrym stanie są dekoracje kościołów w Łęczycy Pomorskiej (3 ćw. XV w.) i w Parlinie. Były to tynkowane wypełnienia blend szczytu wschodniego korpusu nawowego (1 ćw. XVI w. — il. 1). Kolejny przykład występuje w Skalinie — wypełnienie blend szczytu wschodniego i zachodniego korpusu nawowego (poł. XV w. — il. 2).

Dość złożony system zdobień w Parlinie jest dobrze czytelny jeszcze dzisiaj, a rusztowanie ustawione w związku z odbudową kościoła pomogło w wykonaniu pomiarów, które umożliwiły przeniesienie kompozycji na papier w odpowiedniej, pomniejszonej skali⁹.

Szczyt wschodni nawy kościoła (długość podstawy — 11,74 m) został rozczłonkowany ośmioma ostrołukowymi blendami. Dwie środkowe wyniesiono nieco ponad inne, wymurowując pod nimi otwór okienny. Ich płycinę przedzielono trzema poziomymi pasami, tworząc prostokątne pola. Podobnie uczyniono z dwiema flankującymi blendami, gdzie wykonano po dwa pasy.

Dekoracja „stemplowo-malowana” wypełniła owe pola czterech blend środkowych, nadając każdemu polu inne wzory. Bezpośrednio pod ostrołukami utworzono we wszystkich płycinach rozety złożone z wieloliści. Poniżej ułożono dwa pionowe, malowane pasy. Kolejne „maswerkowe” pola wypełniono trój-, czwór- i wieloliściami.

Analogiczne elementy zachowane na ścianie wschodniej kościoła w Łęczycy Pomorskiej¹⁰, pochodzą prawdopodobnie z tego samego czasu co w Parlinie, zważywszy na ich bliskość geograficzną i historyczną przynależność parafialną. Parafia mieściła się na przemian w Łęczycy Pomorskiej lub Parlinie.

Szczyt wschodni kościoła w Skalinie jest innym typem realizacji dekoracji „stemplowo-malowanej”. W 1909 r. zdobienia poddano konserwacji, wraz z całym obiektem, który odrestaurował Heinrich Deneke¹¹, renowator fary Mariackiej w Stargardzie. Dzięki niemu „maswerk” zachował się do dziś. Róża Kąsinowska wspomina¹² o nie istniejącym już obecnie malowanym ornamentcie, złożonym z rytmicznie powtarzającego się czwórliścia koniczny, imitujący ceglany

9. Pragnę w tym miejscu serdecznie podziękować panu Krzysztofowi Junakowi za pomoc przy dokonywaniu pomiarów.

10. H. Dziurla, op. cit., ryc. 1.

11. H. Lemcke, *Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Pommern, Der Kreis Regenwalde*, T. X, Stettin 1912, s. 161; M. Majewski, K. Junak, *Wybitni stargardzianie*, Stargard 1994 (Heinrich Deneke).

fryz, umieszczony pod gzymsem kościoła pocysterskiego w Marianowie. Wspomnieć należy, że prace konserwatorskie w Marianowie w początkach naszego wieku wykonywał także H. Deneke¹³.

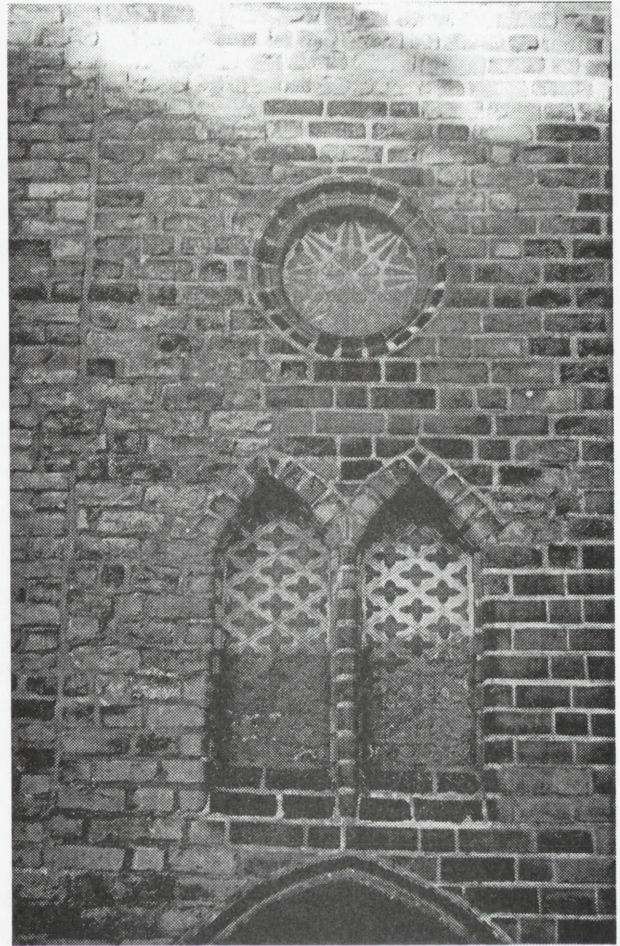
Ostrołukowe blendy skalińskiego szczytu wschodniego ułożono piramidalnie, grupując je w pary. Na osi umieszczono ostrołukowe okno, doświetlając nawę. U zbiegu ramion szczytu wkomponowano niszę o kształcie łacińskiego krzyża. Fryz wnątkowy wypełniony dekoracją wyciskanych i malowanych krzyży trójlistnych i trójliści oddzielił płaszczyznę kompozycji od reszty ściany. Wypełnienie blend sprowadziło się do wykonania obrysów, wyrysowania rozet i wprowadzenia wertykalnych podziałów wewnątrz nisz. W szczycie zachodnim ograniczono się tylko do obrysów wewnątrz blend.

Kolejnymi śladami dekoracji związanych z ceglana architekturą sakralną miast pomorskich są pozostałości w farze w Chociwlu i kościołach Stargardu.

Na podłuczcu portalu północnego przejazdu wieży kościoła MB Bolesnej w Chociwlu (1 ćw. XV w.) widoczne są resztki interesującej nas dekoracji, na którą składają się czwór- i trójliście, które tworzą oddzielne grupy kompozycyjne powtarzających się motywów.

Ostatnie odkrycia w kościele św. Jana Chrzciciela w Stargardzie¹⁴ uwiarykowały „stemplowo-malowany” fryz o zachowanym podbarwieniu na zamknięciu prezbiterium z III fazy budowlanej tego kościoła, z ok. roku 1470. Dobrze widoczne motywy pozostające dziś w części strychowej korpusu nawowego przedstawiają dwojakie schematy kompozycyjne. Pierwszy składa się z czwórliści o dwóch wielkościach, drugi z dwu- i trójlistnych krzyży oraz trójliści. Barwy w obu przypadkach są ceglasto-czarne.

Analogicznymi przykładami są fryzy wieńczące kaplice otwarte do wnętrza nawy i nawy fary NMP, także w Stargardzie, gdzie schemat zachowanych motywów jest ten sam. W blendach wieży masywu zachodniego wykonano z kolei malowane wypełnienie rozet oraz rybnie pęcherze pod wimpergowymi rozłamami lasek. Natomiast nad portalem (obecnie zamurowanym) prowadzącym do wnętrza jednej z kaplic nawy południowej wkomponowano wielolistne dekoracje wyciskane i malowane, które wypełniły wnętrza bliźniaczych, ostrołukowych blend i kolistej wnęki powyżej (il. 3). Inne fryzy są obecnie już nieczytelne. Jednak materiał powyższy jest wystarczający, dla odtworzenia



3. Dekoracje nad portalem jednej z kaplic przy nawie południowej kościoła NMP w Stargardzie. Fot. M. Majewski

3. Decorations over the portal of one of the chapels in the south nave in the church of the Holy Virgin Mary in Stargard. Photo: M. Majewski



4. Ceglany fryz z podstawy szczytu wschodniego korpusu nawowego kościoła św. Jana Chrzciciela w Stargardzie, II faza budowlana — ok. 1450 r. Fot. M. Majewski

4. Brick frieze at the base of a gable of the eastern corps of the nave church of St. John the Baptist in Stargard, second phase of construction — about 1450. Photo: M. Majewski

12. R. Kąsinowska, *Architektura klasztorów cysterek* (w:) *Sztuka Pomorza Zachodniego* pod red. Z. Świechowskiego, Warszawa 1973, s. 68.

13. H. Lemcke, op. cit., s. 161; M. Majewski, K. Junak, op. cit.

14. M. Majewski, K. Junak, *815 rocznica sprowadzenia zakonu joannitów do Stargardu. Kościół św. Jana Chrzciciela — jego dzieje, architektura i sztuka*, Stargard Szczeciński 1995; pozostałe materiały z badań w zbiorach autorów.

obrazu dekoracji na tynkach zewnętrznych w późnym gotyku na Pomorzu Zachodnim.

Pojawienie się tego typu wykończeń elewacji budowli miało za zadanie iluzjonistycznie naśladować ceramiczne fryzy i wypełnienie blend, które powszechnie można było zaobserwować w architekturze większych ośrodków miejskich (il. 4).

Sposób przejścia „uproszczonych dekoracji maswerkowych”, można wyprowadzić ze zdobień szczytów kościołów na Pomorzu Przednim: kościoła Mariackiego w Neubrandenburgu (poł. XIV w.) i Prenzlau (1325–1340), a także wykończeń bram i przedbram, np. przedbramie bramy Stargardzkiej w Neubrandenburgu (poł. XV w.). Pozostałością interesującej

nas dekoracji są resztki malowanego fryzu pod gzymsem kościoła wiejskiego w Klaushagen (Landkreis Templin)¹⁵.

Na uwagę zasługuje jeszcze szczyt kaplicy bocznej (1487 r.) kościoła farnego św. Jana Chrzyciela w Schönebeck–Salzelmen koło Magdeburga, gdzie pod ostrołukami umieszczono rozetki, a poniżej prostokątne pola blend wypełniono różnorodną, ażurową dekoracją.

Szereg zabytków pozbawiono, nawet w trakcie konserwacji, pierwotnych walorów kolorystycznych, które dopełniały architekturę, ponieważ ówczesne zestawienia barwne nie zgadzają się z naszym obecnym odczuciem estetycznym.

15. *Die Bau- und Kunstdenkmale in der DDR, Bezirk Neubrandenburg, Landkreis Templin*, Berlin 1982, s. 377.

Select Studies on Painted Decorations of Church Elevations from the Turn of the Fifteenth Century in Western Pomerania

This communique concerns church architecture, both stone-brick and brick, from the turn of the fifteenth century in Western Pomerania. The constructors of these buildings concealed the irregularity of the layers, variety of material, and traces of new masonry by plastering the elevations. Lime plaster was covered with a regular network of incised joints. The areas bordered by joints were tinted red, and the joints themselves remained white. The obtained order and rhythm of the elevation granted the object uniformity and a cohesion of architectonic composition. Only the outlines of the joints, incised in fresh plaster with a sharp stylet, are extant. The area of the joints was subsequently smoothed

out, and the panels remained rough. In this manner, not only the contrasting colours but also the texture contrasts became visible. The most interesting examples of this type of decoration were clusters of leaves, rosettes etc. (Łęczycza Pomorska, Parlino) and cross and arcade friezes (Skalin, Chociwiel, the church of St. John the Baptist and the Holy Virgin Mary in Stargard).

This variety of elevation finish was to create an illusionistic imitation of ceramic friezes and fillings of blind windows, which were universally applied in the architecture of larger urban centres.